

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 grudnia 2019 r.,

sprawy **K.J.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt V Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 12 lutego 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z dnia 12 lutego 2018 r., uznał K.J. za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in. i za to skazał go na karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, w której, obok zarzutów naruszenia art. 12 k.k. i art. 392 § 2 k.p.k. oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej, podniósł zarzut naruszenia art. 60 § 3 k.k. „poprzez jego

niezastosowanie w stosunku do oskarżonego K.J., podczas gdy oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych na etapie postępowania przygotowawczego oraz postępowania jurysdykcyjnego nie tylko przyznał się do wszystkich zarzuconych mu czynów, ale ponadto dostarczył organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości informacji, które nie były dotąd znane i nie wynikały z pozostałego materiału dowodowego, w tym okoliczności popełnienia czynów zarzuconych oskarżonemu oraz innym współoskarżonym, a także ujawnił pozostałych sprawców, co w ustalonym stanie faktycznym sprawy winno w pierwszej kolejności warunkować rozważenie zastosowania art. 60 § 3 k.k. oraz zastosowanie w podstawie wymiaru kary tegoż przepisu”.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę, poprzez orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok w odniesieniu do K.J. utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca K.J. zarzucając „rażące naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 60 § 3 k.k., polegające na uznaniu przez Sąd II instancji, iż zarzut apelacji obrońcy K.J. dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji normy art. 60 § 3 k.k. jest niezasadny, co w konsekwencji doprowadziło do jego błędnego niezastosowania przez Sąd ad quem wobec uznania, iż oskarżony w toku postępowania sądowego, przy pierwszym rozpoznaniu sprawy wycofał się z wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, zaprzeczając podawanym wówczas faktom, podczas gdy K.J. na etapie postępowania przygotowawczego dostarczył organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości informacji, które nie były dotąd znane i nie wynikały z pozostałego materiału dowodowego, w tym ujawnił okoliczności popełnienia zarzuconych mu czynów oraz innym współoskarżonym, a także ujawnił pozostałych sprawców i przy ponownym rozpoznaniu sprawy potwierdził w/w wyjaśnienia, które były główną podstawą ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a także główną podstawą do przypisania zarzuconych przestępstw zarówno K.J. oraz pozostałym współsprawcom, co stanowi o rażącym naruszeniu przez Sąd II instancji normy art.

60 § 3 k.k., poprzez utrzymanie w mocy w stosunku do K.J. wyroku Sąd I instancji w zaskarżonym wyżej zakresie”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, jako że podniesiony w niej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego art. 60 § 3 k.k., był chybiony.

Po pierwsze dlatego, że wbrew przepisowi art. 519 k.p.k., zgodnie z którym stronie kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, w istocie został on skierowany wyłącznie pod adresem wyroku Sądu pierwszej instancji. Taka ocena jest wynikiem stwierdzenia, że Sąd odwoławczy – utrzymując w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji – nie stosował prawa materialnego, a więc także powołanego w zarzucie kasacji art. 60 § 3 k.k. Skoro tak, to nie mógł dokonać jego błędnej wykładni i w rezultacie rażąco ten przepis naruszyć. Obrazy prawa materialnego nie można było też, co oczywiste, upatrywać w zaakceptowaniu przez ten Sąd oceny prawnej zachowania skazanego (w tym przypadku niezastosowania art. 60 § 3 k.k.) dokonanej przez Sąd pierwszej instancji. Ponieważ tożsamy zarzut podniesiono w apelacji, obrońca skazanego w kasacji powinien w takiej sytuacji stawiać zarzuty nieprawidłowej kontroli odwoławczej, a więc np. rażącego naruszenia art. 433 k.p.k., a nie ponawiać zarzut obrazy prawa materialnego.

Po drugie dlatego, że stanowi on powtórzenie zarzutu z punktu drugiego apelacji obrońcy, i to zarówno w zakresie jego podstawy prawnej, jak i – przy jedynie nieznacznej modyfikacji – jego treści. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie tymczasem uznaje się, że powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy zarzutów apelacji w ogóle nie rozpoznał, bądź też uczynił to w sposób uchybiający regułom rzetelnej kontroli instancyjnej. Wówczas jednak w kasacji podnieść należy zarzuty obrazy przepisów, które zasady

tej kontroli regulują, to jest art. 433 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k. W braku dopełnienia przez skarżącego tego warunku zarzut kasacji, jak wskazano już powyżej, uznać należy za skierowany wyłącznie przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji, podczas gdy kasacja stronie przysługuje jako środek zaskarżenia prawomocnych wyroków sądów odwoławczych. Próba zaskarżenia kasacją wyroku sądu pierwszej instancji stanowi przekroczenie granic określonych w art. 519 k.p.k., które ustawodawca określił w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Zabieg tego rodzaju, mający na celu powtórzenie zwykłej kontroli odwoławczej na etapie postępowania kasacyjnego i zmierzający do przekształcenia tego etapu w trzecią instancję, nie może być skuteczny. Skarżący zdaje się nie dostrzegać roli nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja, która w zasadniczej części sprowadza się do kontroli poprawności postępowania odwoławczego. Formułując w kasacji zarzut tożsamy z podnoszonym już w apelacji, w istocie ignoruje przeprowadzoną kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Rejonowego w S.. Tymczasem, co wymaga podkreślenia, Sąd odwoławczy podniesiony w apelacji zarzutu naruszenia art. 60 § 3 k.k. rozważył prawidłowo, o czym świadczą zapisy na stronach 19-21 uzasadnienia.

Niezależnie od powyższego, podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 60 § 3 k.k. jest nietrafny merytorycznie. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że nie zasługuje na nadzwyczajne złagodzenie kary zmienna postawa charakteryzująca się ujawnieniem wymaganych informacji na etapie postępowania przygotowawczego i następnie zaprzeczania im na dalszych etapach postępowania, w szczególności w postępowaniu sądowym. Sprawca chcący skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie przepisu art. 60 § 3 k.k. zobligowany jest do podtrzymywania treści wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Zobowiązanie to nie wynika bezpośrednio z treści art. 60 § 3 k.k., jednak art. 540a pkt 1 k.p.k. stanowi, że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem można wznowić, jeżeli skazany, do którego zastosowano przepis art. 60 § 3 lub 4 k.k., nie potwierdził w postępowaniu karnym ujawnionych przez siebie informacji. Nie można więc zastosować nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy, który zmienia swoje

wyjaśnienia przed prawomocnym zakończeniem postępowania (zob. wyroki SN: z 6.05.2010 r., II KK 349/08, OSNwSK 2010/1, poz. 964; z 2.12.2004 r., III KK 112/04, OSNKW 2005/1, poz. 6; postanowienia SN: z 9.07.2013 r., II KK 150/13, z 20.11.2013 r., II KK 184/13).

W rozpoznawanej sprawie zastosowanie omawianej regulacji nie było możliwe, bowiem K.J. nie był konsekwentny w swoich wyjaśnieniach. Na etapie postępowania przygotowawczego, podczas pierwszego przesłuchania, nie przyznał się do stawianych mu wówczas zarzutów i skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień. Dopiero w toku kolejnych przesłuchań przyznał się do popełnienia znacznej części zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył tylko udziałowi w dwóch przestępstwach (zarzucanych w punkcie III i XVII aktu oskarżenia). Ujawnił istotne okoliczności popełnionych przestępstw oraz inne osoby w nich uczestniczące. W trakcie postępowania sądowego, podczas pierwszego rozpoznania sprawy, wycofał się jednak ze swoich wyjaśnień, zaprzeczając udziałowi w określonych przestępstwach, niekiedy zasłaniał się niepamięcią, bądź naciskami, podnosił nawet, iż składał wyjaśnienia określonej treści dlatego, że przesłuchujący go prokurator kierował wobec niego groźby. Z kolei, w czasie ponownego (drugiego) rozpoznania sprawy, przyznał się do winy, potwierdził wyjaśnienia, a nawet złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Prezentowana przez skazanego postawa, wyrażająca się m.in. w braku konsekwencji w podtrzymywaniu wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym nie zasługiwała na dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary. Oceny tej nie zmieniają twierdzenia skarżącego o „finalnej refleksji K.J. i powrocie do współpracy z organami wymiaru sprawiedliwości” przy ponownym rozpoznaniu sprawy, skutkującej „ostatecznym potwierdzeniem przed wydaniem wyroku Sądu I instancji wyjaśnień składanych podczas postępowania przygotowawczego”. Nie można bowiem zapominać, że K.J. zmienił złożone wyjaśnienia przed prawomocnym zakończeniem postępowania w celu poprawy swojej sytuacji procesowej, czy uniknięcia odpowiedzialności karnej. Widząc jednak bezskuteczność tych zabiegów, dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ostatecznie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyraził chęć konsensualnego zakończenia postępowania. Tymczasem, jak wskazano powyżej, warunkiem zastosowania art. 60 § 3 k.k. jest właściwa – a nie

instrumentalna – postawa i prawdomówność ujawniającego, oraz że nie może liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary sprawca, który na pewnym etapie postępowania przygotowawczego zachował się w sposób przewidziany w art. 60 § 3 k.k., a następnie odwołał swoje dotychczasowe wyjaśnienia (zob. postanowienie SN z 9.02.2011 r., V KK 350/10, LEX nr 738406).

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

as